

# POMAGAMY

SOBIE

W

PRACY

NUMER



WOJEWÓDZKA I MIEJSKA BIBLIOTEKA PUBLICZNA

---

Opole 1960

# POMAGAMY SOBIE W PRACY

*„Nie ma dobrych książek dla głupca;  
możliwe, że nie ma złych dla czło-  
wieka rozumu”.*

*Diderot (1713 - 1784)*

Księgozbiór  
Działu Inform.-Bibliogr.  
W m. Bp w Opolu



622C

## UDZIAŁ BIBLIOTEK W UCZCZENIU TYSIĄCLECIA PAŃSTWA POLSKIEGO

Cały nasz kraj przygotowuje się do uroczystego uczczenia wielkiego jubileuszu — Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Wszelkie akcje i obchody, które wypełnią lata 1960 — 1966 powinny skupić myśli o przeszłości, teraźniejszości i przyszłości narodu — powinny ukazać pełną chwałę przeszłość naszego Państwa, dorobek Polski Ludowej i jej wkład w budownictwo socjalizmu.

Głównym celem działalności kulturalno-oświatowej tego okresu będzie kształtowanie aktywnego stosunku obywatela do przyszłości kraju, w którym żyje, dążenie do pogłębienia świadomości politycznej, pomnażanie wyników wspólnej pracy, podnoszenie na wyższy poziom kultury naszego narodu, rozwijanie uczuć patriotycznych.

Realizować się będzie hasło „Polska krajem ludzi kształcących się” zarówno przez trwałe poczynania n.p. rozwój placówek kult.-oświat. kursów, uniwersytetów powszechnych jak i masowe akcje społeczno-oświatowe.

Wydobywać się będzie i popularyzować tradycje postępowej myśli naukowej, dorobek polskiej nauki, polskich uczonych na przestrzeni dziejów, popularyzować najnowsze osiągnięcia nauki. Zwracać się będzie uwagę na zabytki i pomniki kultury, a sprawa ich ochrony i konserwacji będzie jednym z czołowych zadań społeczno-wychowawczych. Dążyć się będzie do ożywienia kulturalnego środowiska, do rozwinięcia sztuki ludowej i zwiększenia jej roli w życiu społecznym. W trosce o pełne wykorzystanie okresu obchodów Tysiąclecia w wojew. opolskim będzie się popularyzować wiedzę o Opolu i Ziemi Opolskiej, a mieszkańcom tej Ziemi powie się jak najwięcej o Ojczyźnie — jej przeszłości i skarbach dnia dzisiejszego.

Uroczystości jubileuszowe naszych miast i wsi, wszelkie zjazdy, konkursy, pokazy, wystawy bardzo uroczyste i te skromne imprezy różnego rodzaju staną się najlepszą okazją do ukazania naszego dorobku i drogi, którą kroczyć będziemy.

Bogaty program działalności kulturalno-oświatowej w latach 1960 — 1966 przewiduje następujący plan tematyczny:

1960 r. — Rok inauguracji Obchodów.

- Obchody grunwaldzkie — manifestacje pokojowej polityki narodu polskiego, solidarność obozu pokoju.
- Rok Chopinowski — święto muzyki polskiej.
- Rok M. Konopnickiej.
- Rok Warmii i Mazur, Pomorza i Kujaw.

1961 r. — 1.000 lat nauki polskiej.

- Ofensywa oświatowa.
- Rok Ziemi Białostockiej, Lubelskiej i Rzeszowskiej.

1962 r. — Ofensywa kulturalna.

- Piśmiennictwo, plastyka, upowszechnienie kultury.
- Rozwój bibliotek i czytelnictwa miarą kultury narodu.
- Rok Ziemi Warszawskiej i Łódzkiej.

1963 r. — Tradycje walk o wyzwolenie narodowe i społeczne.

- Ośrodki postępowej walki społecznej i wolnościowej Śląska.
- Od Insurekcji Kościuszkowskiej do powstania Krajowej Rady Narodowej.

1964 r. — Rok nauki polskiej.

- Rok Stefana Żeromskiego.
- Jubileusz Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- 1000 lat pracy narodu polskiego (rolnictwo, rzemiosło, przemysł).
- 20-lecie Polski Ludowej — początek uroczystości.
- Rok Ziemi Krakowskiej i Kieleckiej.

- 1965 r. — 20-lecie Polski Ludowej.
- 1000 lat państwowości polskiej.
  - Rok Wielkopolski — najstarszych miast i Ziemi Zachodnich.
  - Podsumowanie Planu 5-letniego.
  - Polska za lat 10.
  - Rok podsumowania.

W oparciu o wyżej podaną tematykę planuje się w bibliotekach naszego województwa pewne formy wspólnego działania o charakterze ogólnokrajowym, pewne w zasięgu województwa.

Oto one:

- 1960 r. — Udział w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim w Roku M. Konopnickiej.
- Wystawa objazdowa „Życie i twórczość M. Konopnickiej“ Imprezy czytelnicze związane z postacią M. Konopnickiej.
  - Wystawa książek „Polska w walce z germanizmem“.
  - Konkurs czytelniczo-krajoznawczy: „Warmia — Mazury“.
  - Konkurs czytelniczo-historyczny „Grunwald“.
  - Spotkanie z pisarzami Warmii i Mazur.
- 1961 r. — Udział bibliotek powszechnych i związkowych w Konkursie Czytelniczym o odznakę M. Konopnickiej.
- Udział w VIII Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.
  - Wycieczka bibliotekarzy opolskich do miejscowości związanych z życiem M. Konopnickiej.
  - Wystawa „1000 lat nauki polskiej“ (objazdowa).
  - Wojewódzki Zjazd Przyjaciół Książki i Biblioteki.
- 1962 r. — Wystawa i inne formy ukazujące „Piśmiennictwo polskie na przestrzeni wieków“.

- Opracowanie i udostępnienie społeczeństwu materiałów dotyczących rozwoju bibliotek i czytelnictwa w Polsce — na Opolszczyźnie.
  - Udział w IX Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.
  - Popularyzacja książek z zakresu oświaty sanitarnej, kultury życia codziennego.
  - Konkurs na najestetyczniejszy wygląd wnętrza biblioteki i zewnętrznego obejścia.
  - Obieranie dla niektórych bibliotek patronatów, nadawanie nazw.
- 1963 r. — Udział w X Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim.
- Konkursy czytelniczo-turystyczne i historyczne dla popularyzowania tradycji rewolucyjnych Opolszczyzny — miejsc powstań i walk narodowo-wyzwoleńczych.
  - Przyjęcie wycieczek bibliotekarzy z innych regionów Polski dla ukazania im szlaku miejsc powstań i walk narodowo-wyzwoleńczych na Śląsku.
  - Konkurs na najlepszą imprezę czytelniczą pod hasłem „Od Konstytucji 3 Maja do P.K.W.N. 22. VII. 1944 r.
  - Propaganda oświaty zawodowej i rolniczej.
- 1964 r. — Udział bibliotek w Ogólnopolskim Konkursie Czytelniczym o odznakę Stefana Żeromskiego.
- Udział w Ogólnopolskim Konkursie Recytatorskim w Roku Stefana Żeromskiego.
  - Wystawy (wspólnie z różnymi instytucjami — organizacjami) p.t. 20-lecie Polski Ludowej”.
  - Współdziałal bibliotek w imprezach w 20 rocznicę PKWN.
  - Zjazd samouków — pracowników i działaczy kulturalno-oświatowych.
- 1965 r. — Nawiązanie łączności z bibliotekami polskimi za granicą.
- Podsumowanie i zobrazowanie osiągnięć 20-lecia na odcinku bibliotek i czytelnictwa.

- Specjalne nasilenie pracy — masowych akcji czytelniczych w celu osiągnięcia jak największej ilości czytelników.
  - Zakładanie punktów wypożyczenia książek w miejscach odpoczynku, w parkach itp.
- 1966 r. — Udział w masowych imprezach i akcjach czytelniczych związanych z 1000-leciem.
- Wycieczki bibliotekarzy i czytelników do miejsc historycznych.
  - Współdział w organizowaniu wystawy „1000 lat państwa polskiego“.

Podany powyżej program wzbogacony jeszcze ciekawymi propozycjami poszczególnych środowisk, bibliotek, jest tylko skromnym wycinkiem z wielkiego zadania uczczenia niezwykłego jubileuszu. Z tego więc względu obowiązkiem każdej biblioteki jest włączyć się do zjednoczonego działania wszystkich organizacji i instytucji, aby wspólnym wysiłkiem rozwiązać najbardziej palące potrzeby kulturalne środowiska.

Wszystkie bowiem uroczystości, imprezy, podobnie jak wiele innych akcji mają na celu uczczenie jubileuszu Państwa Polskiego solidnymi, wartościowymi wynikami pracy.

Zofia Baselides

## **Rozmowa o Millenium z Pawłem Jasienicą**

Początki państwa polskiego w chwili obecnej absorbują naukowców przygotowujących materiały archeologiczne i historyczne naszego państwa.

A zatem porozmawiajmy z Pawłem Jasienicą.

**Od kiedy datuje się Pana zainteresowanie archeologią i co sprawiło, że zajął się Pan właśnie tą dziedziną wiedzy?**

Moje zainteresowanie archeologią jest zupełnie przypadkowe. Jako historyk interesuję się wiekiem XIX, a przede wszystkim



dziejami powstania styczniowego. Z archeologią zetknąłem się bliżej w czasie jednej z podróży reporterskich. Trafiłem do Gniezna i na Lednicę, a potem..., potem temat okazał się tak interesujący, że odwiedziłem kilkanaście ośrodków prac wykopaliskowych i w ten sposób powstał „Świt słowiańskiego jutra” i „Archeologia na wrywyki”.

**Czy zamierza Pan odwiedzić te obiekty, których nie zwiedził Pan dotychczas i coś o nich napisać ?**

Prawdopodobnie tak, przy jakiejś okazji; będzie to jednak zależało od planu moich prac w ogóle. W najbliższym czasie w porozumieniu z Ossolineum wydaję pierwszy tom (obliczonej na 4 tomy) historii Polski od czasów najdawniejszych do 1864 r. Jest to zadanie poważne i odsunie na pewien okres na dalszy plan wszelkie inne prace.

**Przygotowując się do obchodów 1000-lecia Państwa Polskiego bierze się pod uwagę pierwsze notowane daty rok 963 i rok 966, w związku z tym w latach ostatnich wzmożone zostały prace wykopaliskowe; o ile Pana zdaniem spóźniliśmy się z obchodami Millenium ?**

Wzmożenie prac wykopaliskowych jest bardzo cenne, dostarcza naukowcom dużo nowego materiału do badań i wzbogaca wiedzę o życiu ludzi w dawnych wiekach. Wyznaczenie natomiast lat najbliższych na obchody Millenium jest słuszne o tyle, że z jakąś datą trzeba było związać te obchody. Daty: 963 i 966 są pierwszymi datami notowanymi w naszych dziejach, a sam Chrzest Polski wydarzeniem doniosłym. Decyzję tak wielkiej miary mogło powziąć państwo, które miało za sobą długi okres wcześniejszego rozwoju. Najprawdopodobniej badania nie dostarczą żadnych wcześniejszych dat do „pisanej” historii Polski. mimo to można prawie na pewno stwierdzić, że zorganizowane Państwo Polskie liczy więcej niż 1000 lat i z obchodami Millenium spóźniliśmy się, moim zdaniem, o około 100 lat.

W swojej książce „Świt słowiańskiego jutra” wspomina Pan o wynikach badań prof. Widajewicza odnośnie do państwa Wiślan, zapewne więc zainteresowały Pana najnowsze odkrycia w Wiślicy. Czy nie należałoby przypuszczać, że już w IX w. istniało zorganizowane państwo na terenie dzisiejszej Małopolski, które jedynie dlatego nie przejęło roli przodującej i jednoczącej inne plemiona, że narażone było na najazdy Czechów, podczas

**gdym plemię Polan otoczone plemionami mniejszymi, nieagresywnymi mogło się spokojnie rozwijać ?**

Sugestie te są słuszne. Obok państwa Wiślan istniało też prawdopodobnie państwo Słezan. Były to już państwa większe, które swoim zasięgiem obejmowały okoliczne plemiona. Polanie byli w szczęśliwszym położeniu o tyle, że nie narażeni na najazdy innych silniejszych organizmów, mogli się swobodnie organizować i rozwijać i z czasem w ramach swojej właśnie organizacji państwowej skupić inne okoliczne plemiona i dać początek Państwu Polskiemu. Dużą rolę odegrała tu zapewne dziedziczność tronu, prawdopodobnie znana u Piastów już w zaraniu ich władzy.

**Znając prawie wszystkie wykopaliska w Polsce, które uważa Pan za najciekawsze i najcenniejsze dla poznania dziejów naszych ziem ?**

Ze względów politycznych najważniejszy jest Poznań, gdyż daje materiały, dotyczące chrztu naszych pierwszych władców, bardzo ciekawy poznawczo jest Gdańsk i Opole.

**Jakie znaczenie mają wykopaliska na Ostrówku Opolskim ? W jednej ze swoich książek stawia je Pan jako rewelację obok odkryć biskupińskich. Oczywiście chodzi tu o stwierdzenie polskości, czy słowiańskości tych ziem, może o sam sposób i okoliczności, w których do nich dotarto (rok 1929 — burzenie zamku piastowskiego), na czym jednak polega znaczenie tych wykopalisk, ich rewelacyjność w stosunku do innych stanowisk archeologicznych na ziemiach zachodnich (Wrocław, Szczecin) ?**

Wykopaliska opolskie pozwalają poznać przeciętną życia mieszkańców w okresie Chrztu Polski. Osiedle to, podobnie jak i Gdańsk, powstało w X w. i od tego czasu obserwuje się stały jego rozwój bez żadnych zakłóceń. Rewelacją znalezisk opolskich i gdańskich jest ich ilość (setki tysięcy znalezionych przedmiotów) i jakość. Oba miasta założone za Mieszka I rozwijają się w podobny sposób. Lokacja Gdańska u ujścia Wisły na kresach ówczesnego państwa świadczy o dojrzałej myśli politycznej Piastów, a jednoczenie plemion w ramach jednej silnej organizacji państwowej było zjednoczeniem naturalnym, korzystnym dla ludności, przyjętym przez nią bez większych wstrząsów i sprzeciwów. Wymownym dowodem tego są znalezione w ziemi przedmioty, które mówią o stałym wzroście zamożności miesz-

kańców bogatej jak na owe czasy osady. W Opolu nie natrafiono jeszcze na siedzibę księcia, co wywołuje pewne zdziwienie naukowców. Moim zdaniem jest całkiem prawdopodobne, że siedziby takiej się nie znajdzie, gdyż takie miasto jak Opole mogło już wówczas posiadać własny samorząd.

**Jaki jest Pana udział w innych formach pracy oprócz pisarskiej nad popularyzacją Millenium?**

Ostatnio opracowywałem komentarz do krótkometrażowego kolorowego filmu o najdawniejszych dziejach Polski. Reżyserem i twórcą tego filmu jest E. Czurko. W filmie tym połączono ciekawie obraz wykopalisk w Kruszwicy z inscenizacją fragmentów „Starej baśni“ Kraszewskiego. Zrealizowany w Wytwórni Filmów w Łodzi, jeszcze w tym roku wejdzie na ekrany jako dodatek do filmów długometrażowych.

**Czy zechciałby Pan przyjechać do Opoli i z bibliotekarzami porozmawiać na temat Millenium i wykopalisk opolskich?**

W Opolu byłem ostatnio w 1951 r., od tego czasu na pewno dużo się zmieniło i na wykopaliskach i w samym mieście, bardzo chętnie przyjadę więc do Opoli po uzgodnieniu terminu z Wojewódzką Biblioteką i chętnie porozmawiam z bibliotekarzami o 1000-leciu Państwa Polskiego.

**Dziękuję bardzo i do zobaczenia w Opolu.**

Rozmowę przeprowadziła Władysława Gromek

## KARTY Z DZIEJÓW POLSKI

Jasienica Paweł

Świt słowiańskiego jutra. Warszawa 1959 „PIW“ 8 s. 381.

Książka Pawła Jasienicy jest odbiciem archeologicznych zainteresowań autora, który jeżdżąc i obserwując prace wykopaliskowe dzieli się z czytelnikiem swoimi spostrzeżeniami. Poszczególne jej rozdziały zapoznają nas z odkryciami badań archeologicznych w różnych okolicach Polski. Np. rozdział zatytułowany „Przeszłość przesiana przez sito“ ukazuje dzieje dwóch wielkopolskich grodów: Biskupina i pobliskiej mu Izdebnej.

Spotykamy tu studentów i kierujących pracami profesorów, dowiadujemy się o rozpoczętych w 1948 roku badaniach nad początkami naszego państwa.

Każdy znaleziony przedmiot w wykopalisku, każdy odkopany szczątek wału obronnego, czy belki służącej za narożnik chaty prapolskiej odkrywa przed uczonymi ogniwo prawdy historycznej o naszych przodkach.

Autor wymienia szereg miejscowości związanych z pracami wykopaliskowymi, bardzo dużo uwagi poświęca Wielkopolsce, jakkolwiek nie pomija naszego opolskiego grodu.

Niecelowym byłoby dokładne omówienie poszczególnych rozdziałów książki ponieważ jest to pozycja, z którą każdy bibliotekarz powinien bezwarunkowo zapoznać się.

Książka pisana jest barwnie, w stylu reporterskim, pozostawia po sobie wspomnienia opowieści o pradziejach naszego narodu. Liczne ilustracje odkopanych śladów dawnych zabudowań i znalezionych narzędzi oraz innych przedmiotów uzupełniają zawarty materiał historyczny.

\* \* \*

**Jasienica Paweł**

**Archeologia na wrywki Warszawa 1956 „Książka i Wiedza“  
8° s. 239**

Książka składa się z pięciu reportaży z pięciu stanowisk archeologicznych w Polsce. „W Wielkopolsce i na Pomorzu“ dotyczy wykopalisk w Biskupinie i Gdańsku. „Barwy ginącej puszczy“ to barwny reportaż ze wsi kurpiowskiej. „Tradycje śląskiego obyczaju“ mówią o Opolu, wykopaliskach na Ostrówku Opolskim, pewnych cechach zbliżających Opole i Gdańsk z wieku X. Ta część powinna specjalnie zainteresować mieszkańców Śląska, ale nie tylko ich. Autor w tym właśnie reportażu wysuwa szereg bardzo ciekawych sugestii o myśli politycznej pierwszych Piastów, ich rozsądnych rządach sprzyjających rozwojowi gospodarstwu osiedli i miast. Paweł Jasienica omawia tu też bogactwo i różnorodność wykopalisk opolskich.

Czwarty reportaż „Nad Huczwą i Bugiem“ dotyczy Hrubieszowszczyzny, a ostatni poświęcony jest rejonowi Gór Świętokrzyskich i nosi tytuł „Dni wczorajsze Staropolskiego Okręgu“.

„Archeologię na wrywki“ trzeba koniecznie przeczytać, nie ma tu nic z nużących laika naukowych sprawozdań. Opowieść o dawnych wiekach na podstawie znalezisk podana jest barwnie i żywo. Dzieje ziem i ludzi sprzed 1000 lat przeplata autor anegdotami i uwagami na tematy jak najbardziej współczesne. Historia nasuwa mu szereg wniosków, które przekazuje natychmiast czytelnikowi. Sformułowania Jasienicy i sposób pisania budzi zainteresowanie dla tematu.

Książkę powinni przeczytać wszyscy, a polecać ją należy obecnie tym bardziej, że zbliżają się obchody 1000-lecia istnienia Państwa Polskiego. Wartość wydawnictwa podnosi szereg ciekawych zdjęć.

\* \* \*

### **Garczyński Tadeusz**

**Szkice Mazowieckie Warszawa 1958 Sport i Turystyka 8°, s. 367**

Spod pióra Tadeusza Garczyńskiego wyszła druga książka o Mazowszu. Pierwsza to „Mazowsze“ — przewodnik, druga to Szkice. Szkice Mazowieckie są zbiorem opowiadań na tematy historyczne, geograficzne i krajoznawcze. Autor opierając się na sprawdzonych faktach archeologicznych, geologicznych czy historycznych snuje barwne, pełne życia i świeżości opowieści. Postaci tej książki pulsują życiem i wydają się bardzo prawdziwe i przekonujące. Tematyka „Szkiców“ jest różna, ale zawsze dotyczy jednego: spraw Mazowsza czy to w zamierzonych dziejach czy w okresie jak najbardziej współczesnym.

Z drobnego na pozór faktu, że na terenie Mazowsza znajdowały się duże pokłady bursztynu, który był kupowany nawet przez kupców rzymskich, fantazja autora wyczarowała piękne opowiadanie zatytułowane „Jantar“. Wszystko co dotyczy tego regionu jest Garczyńskiemu drogie i ważne. Po przeczytaniu „Szkiców“ Mazowsze staje się czytelnikowi bliskie i znajome. Oczami wyobraźni podążamy za autorem mazowiecką równiną pełną wydm, piasków i karłowatej sosny, przedzieramy się przez podmokłe puszcze i śledzimy bieg Wisły i jej dopływów. Poznajemy ludzi którzy zamieszkiwali te ziemie, dowiadujemy się czym się trudnili i rozumiemy odrębność charakteru Mazura, którego kształtowała otaczająca przyroda i praca.

Folklor łowicki i kurpiowski poparty pieśnią, przysłowiami, opisem strojów i haftów ożywia się pod piórem pisarza w barwne

korowody weselne, w obrzędy i zwyczaje. Z przysłów ludowych używanych na Mazowszu powstał kalendarz niezwykle i dowcipnie ujęty.

Zdarzenia dawne i nowe, ludzie którzy weszli do historii mazowieckiej ziemi, miasta które przeżyły okres świetności i upadku splatają się w Szkicach w jedną harmonijną całość. Na kartach książki ozywają sylwetki Chopina, Oskara Kolberga, Norwida, Zmorskiego, Chełmońskiego i napełniają czytelnika przekonaniem, że ziemia, która wydała takich ludzi musi być piękna i warta poznania. Dwa opowiadania poświęcone są charakterystyce Konrada Mazowieckiego, okrutnego i ambitnego, księcia, którego imię na zawsze zostało złączone z faktem sprowadzenia Krzyżaków do Polski. „Szkice“ pisane są prawie z poetyckim połotem pełnym nieszablonowych porównań i zwrotów i stanowić będą w bibliotece pozycję o trwałej wartości. Bogata bibliografia przedmiotu podnosi wartość książki i każe wierzyć czytelnikowi że autor oparł swoją pracę na rzetelnych podstawach naukowych

\* \* \*

### **Bogucka Maria**

**Szkice Gdańskie (XV — XVII) Warszawa 1955 „Wiedza Powszechna“ 8° s. 213**

„Szkice gdańskie“ są opowieścią o mieście, które związane terytorialnie z Pomorzem przeżywało wszystkie jego klęski, wojny i uroczyście zawierane pokoje.

Historię tych ziem przesłonił cień krwawego panowania krzyżaków, którzy nieopatrznie sprowadzeni przez księcia mazowieckiego Konrada zadomowili się na ziemi pomorskiej, narzucając swoje prawa przez 3 stulecia, od XIII — XVI w.

Ucisk krzyżacki szczególnie silnie koncentrował się na Gdańsku, który mimo dużego naporu niemczyzny nie uległ germanizacji. Mieszczanie gdańscy Polacy niejednokrotnie występowali zbrojnie przeciwko Zakonowi. Z Rzeczypospolitą łączyły ich interesy finansowe. Gdańsk był bogatym miastem handlowym posiadającym rozgałęzione stosunki handlowe z Hiszpanią, Portugalią, Francją, Holandią, Norwegią. Szlachta ściągła do Gdańska z całego kraju sprzedając zboże i zaopatrując się w zagraniczne towary. Do największego rozkwitu dochodzi Gdańsk

w XVI i XVII w. Wtedy to powstają najpiękniejsze budowle architektoniczne. Kupiectwo gdańskie wzbogaca się, wyroby rzemieślnicze znane i cenione były w całej Polsce.

Ciekawie opisane są w książce zwyczajnie cechowe rzemieślników gdańskich, ciężki los czeladników pracujących po 12 i 16 godzin dziennie, tragiczne położenie uczniów rzemieślniczych.

Wielką wagę przykładano do różnych uroczystości rodzinnych jak: zaręczyny, wesela, chrzciny. W tych sprawach obowiązywały zarządzenia miejskie, które ograniczały liczbę zaproszonych gości zależnie od stanu zamożności, a nawet ograniczono liczbę talerzy i dań podawanych na stół: bogatym patrycjuszom wolno było wystawić 25 talerzy i 5 dań, biedniejsi mieszczanie mogli podawać tylko na 8 talerzach 3 lub 2 dania.

„Szkice gdańskie“ obejmują rozwój tego miasta od wieku XV — XVII. Uzupełniają wiadomości historyczne o Pomorzu i stanowią cenną lekturę nie tylko dla młodzieży, ale i dla każdego czytelnika interesującego się historią.

\* \* \*

### Zientara Benedykt

**Szkice szczecińskie (X — XVIII) Warszawa 1958 „Wiedza Powszechna“ 8° s. 286**

Dzieje historyczne Szczecina związane są z plemionami osiadłymi na tych terenach na początku naszej ery. W okresie kształtowania się państwowości polskiej Szczecin wybija się na czoło miast pomorskich. Autor wnikliwie omawia historię ziemi pomorskiej, przyjęcie chrześcijaństwa, najazdy książąt niemieckich, walki książąt pomorskich z Duńczykami, osadnictwo niemieckie, wpływ Rzeszy niemieckiej na księstwa pomorskie, bunty plebsu, szerzenie się nowej wiary Lutera. Nie oparł się Szczecin wojskom Szwedzkim wchodząc po zakończeniu wojny trzydziestoletniej w skład posiadłości szwedzkich, co wywołało nowe wojny między Szwecją a Brandenburgią. W dalszej kolejności losu Szczecin przeszedł w ręce Prus.

Na tle historii politycznej autor omawia kolejne etapy rozwoju miasta, jego znaczenie handlowe jako miasta portowego, pracę cechów rzemieślniczych.

Książka zawiera bardzo dużo materiału poznawczego. Należy polecać ją starszej młodzieży szkół średnich, jak również dorosłym czytelnikom wypożyczającym książki historyczne.

\* \* \*

**Hołubowicz Włodzimierz**

**Opole w wiekach X — XII. Katowice 1956 „Śląsk“ 8 s. 351,  
2 nlb. 3 mapy, ilustr.**

Znany archeolog, W. Hołubowicz w pracy swej przedstawia wyniki badań nad początkami Opola. Jest to publikacja, która zainteresuje nie tylko historyków i archeologów, lecz również szerokie kręgi czytelników, pragnących poznać przeszłość stolicy Śląska Opolskiego. Autor w pierwszych partiach książki omawia metody i przebieg dotychczasowych badań archeologicznych na Ostrówku, w Opolu, następnie wspomina o pracach uczonych niemieckich, prowadzonych w latach 1930-1933. Ponieważ odkryli cni na Ostrówku pozostałości dawnej osady słowiańskiej, dalszych prac zaniechano, a część interesujących eksponatów ukryto w Muzeum w Raciborzu. Dopiero w 1948 r. rozpoczęli prowadzić systematyczne prace badawcze nasi archeolodzy. Ich kilkuletnia praca dała bardzo interesujące wyniki, jeszcze raz potwierdzające tezę o odwiecznej polskości tej ziemi.

Książka W. Hołubowicza jest obszernym, ale popularnym omówieniem przebiegu i rezultatów tych badań, zawiera wiele ciekawych fotografii, map, rysunków, zestawień i planów. Autor omawia kolejno przyczyny powstania osady na Ostrówku, a następnie przedstawia życie jej mieszkańców: zajęcia (rzemiosło, handel), ubiory, pożywienie, mieszkania, kulturę i sztukę ludową.

Osada ta — stwierdza W. Hołubowicz — powstała w drugiej połowie X w. Zamieszkiwali ją rzemieślnicy, kupcy i rycerze. Ostrówek był osadą obronną, otoczoną murem drewniano-ziemnym. W wyniku prac wykopaliskowych stwierdzono, że Opole było wtedy ważnym ośrodkiem handlowym i gospodarczym. Rozwój ten zawdzięczało nie tylko korzystnemu położeniu geograficznemu (tu krzyżowały się drogi handlowe: Czechy — Bałtyk i Ruś Kijowska — Czechy, Niemcy) i sąsiedztwu spławnej rzeki Odry, lecz przede wszystkim, jak pisze W. Hołubowicz: „Miasto na Ostrówku powstało na skutek prawidłowego rozwoju



społeczeństwa miejscowego, było dziełem rąk miejscowej, zasiedziałej tu od wielu wieków ludności polskiej...

Fakt powstania w X w. miasta na Ostrówku obala twierdzenia historyków niemieckich, że miasta na Śląsku powstawały dopiero w XIII w. pod wpływem kolonizacji niemieckiej.

Źródła archeologiczne uzyskane w czasie prac wykopaliskowych dotyczą różnych dziedzin życia. Zachowane fragmenty domów świadczą o tym, że budownictwo Ostrówka było od początku słowiańskie. Znalaziono również wiele przedmiotów świadczących o wysokim poziomie ówczesnego rzemiosła (tkactwa, hutnictwa, stolarstwa, kołodziejstwa) m.i. naczynia gliniane, trzewiki, grzebienie, klucze, podkowy, igły, misy tłoczone w drzewie, części wozów, szczątki ubrań, paciorki szklane. Hołubowicz omawia również i te źródła archeologiczne, które dowodzą istnienia bogatej sztuki ludowej w ówczesnym Opolu. odkryte tutaj m.i. rzeźby zwierząt, malowane misy, piszczałki, malowane pisanki. Wyniki badań archeologicznych na Ostrówku — w sposób zdecydowany — potwierdzają tezę o odwiecznej polskości tych ziem. Toteż książka W. Hołubowicza winna być specjalnie propagowana wśród czytelników, zwłaszcza na Śląsku.

Przegląd książek opracowali:

D. Piechota, Wł. Gromek, J. Kościów.

J. Wyszomierska, M. Faber

## BAJECZNE DZIEJE

Wieczór legend dla dzieci

Narrator: Miłe dzieci!

W dzisiejszy baśniowy wieczór poprowadzą Was postacie z dawnych podań historycznych. Podania takie nazywamy legendami.

*(Wchodzi trzech chłopców)*

Narrator: Przed wiekami, przed latami... nie za siedmioma górami, nie za siedmioma rzekami, ale w samym środku słowiańskiej ziemi — żyło było trzech braci:

*(chopcy kolejno przedstawiają się)*

Lech Czech i Rus.

Narrator: Mieszkali oni razem w jednym modrzewiowym dworzyszczu.

Lech: — Ciasno, bracia we trzech w jednym dworzyszczu ojcowskim, na jednej ziemi.

Czech: — Prawda. Dobrze byłoby, ażeby każdy z nas miejsca swojego na świecie poszukał.

Rus: — Trzech nas jest. Rozejdźmy się w trzy strony świata  
*(rozchodzą się, ale pozostają na scenie).*

Narrator: Lecz jak się stronami świata dzielić? Który brat w którą stronę pójdzie. Wiatr wiał od stepów szeroko. od rzek olbrzymich, rozlewnych, głębokich... od jezior przejrzystych i sennych... od północnego w łód ścinającego się morza... Wiał wiatr. I szeptał, i kusił. i wołał:

— Chodź! Choooooodź! Brat Rus długo słuchał wiatrowego głosu. Potem skrzyknął drużynę i poszedł za wiatru wołaniem.

*(wykonuje ruch ręką zwołujący drużynę).*

Świecąc jasno, szło słońce swoim słonecznym gościńcem po niebie. Szło słońce rumiane, wesole, bogate. Mrugało złotą rzęsą. Znam ziemię żyzną, zaciszną. Złote łany niskiego jęczmienia. Szmaragdowe pola wysokiego, pachnącego chmielu. I góry, góry kruszcowe, gdzie kopią kruszec na sierpy i miecze. — Chodź, chodź! Brat Czech rumianą twarzą uśmiechnął się do słońca

Czech: *(mówi i wychodzi)* — W to mi graj!

Narrator: — zawołał ochoczo. Zebrał gromadę swoich witezi. Wyruszył za słońcem ku ziemi bogatej i bliskiej. Pociemniało słońcem malowane niebo. Nadciąga burza. Drzy w posadach modrzewiowy dwór ojcowski, krzepko budwany; drzy, ale nie upada. Brat Lech sam jeden stoi w progu. Z wysokiego, gładkiego czoła odgarnął dłonią jasne, lniane włosy. Ściągnął brwi so-kole. Spod brwi ściągniętych, siwymi źrenicami prosto w błyskawice patrzy. Słabnie wichur

Odchodzi precz burza ze swymi piorunami. Rozpierzchają się ciemne, deszczowe obłoki. Na niebie czystym.

na niebie deszczem obmytym — łuk tęczy! Otworzył szeroko smukłe silne ramiona Lech stojący pod tęczą.

Lech: — Hej, ziemio! Ziemio słowiańska, jedyna, w tęczach stojąca cała! Nie jedno tylko modrzewiowe dworzyszczce, gród cały ogromny zbudować tu trzeba!... I nie dla księcia tylko, i nie dla jego wojów — dla ludzkiej gromady licznej.

Narrator: Skrzyknął Lech ku sobie towarzyszy. Konie siodłać każe.

Lech: *(woła donośnym głosem)* — Na łów! Na łów!

Narrator: Trzęsą się bory sosnowe od głosu myśliwych. Huczą cieniste dąbrowy. Szumią brzoźowe gaje. Pomyka dołem zwierz dziki: tury, żubry, jelenie!... Polata w powietrzu stad ptasich chmura pierzasta: żurawi, czapli, cyranek. Od rana do zmroku trwają łowy. O zmroku myśliwi, radzi z łupu, na nocleg się gromadzą wokoło ogniska.

*(wchodzą rycerze, przygotowują ognisko i układają się do snu).*

Rzeźka źródłana woda pragnienie dzienne gasi. Świeża pieczeń jelenia i żubrza głód syci. A miód pszczoł leśnych słodko splywa przez gardła. Zasnęli towarzysze i śpią twardo, spokojnie przy ciepłym popiele ogniska. Lech zasnąć nie może, w żar popiołem tłący się patrzy.

Lech: Jakże mi gród budować bez wróżby? Które miejsce ziemi obrać mam pod budowę grodu? Każde miejsce jest na swój sposób dobre. I to wśród pól, i tamto wśród błoni. Co wybrać? Jak postanowić?

Narrator: Mijają chwile. Sen ciepłymi palcami powieki Lecha muska. Pod snu dotknięciem zamyka Lech oczy czuwaniem znużone.

*Lech układa się do snu).*

Zasnął. I nie obudził się, aż rano. Kiedy ranne wstały zorze, wstał i Lech.

*(budzi się i wstaje).*

Wstali Lecha towarzysze

*(rycerze wstają).*

A wtem w różanych porannych zorzach ukazał się le-  
cący ku dąbrowie orzeł

*(wchodzi dziecko, mające w ręku zrobionego z kartonu  
dużego orła i przechodzi dookoła sceny).*

Potężne, białe skrzydła orle łopotały wysoko w po-  
wietrzu jak sztandary. Jak sztandary rozwijały się  
wysoko nad ziemią.

*(wokół orła skupiają się rycerze wraz z Lechem).*

Podnieśli ludzie oczy ku orłowi. Wpatrzył się pilnie  
wódz Lech w orła. Rozjaśniły się siwe oczy Lecha.  
Radością źrenice rozbliły. Zabłysło w Lechu serce.  
Bije nadzieją i dumą. Powiada Lech swoim towarzy-  
szom:

Lech: Tu, gdzie biały, królewski ptak orzeł gniazdo swoje  
zakłada w spokoju, i my, Lechici, zbudujemy dla sie-  
bie siedlisko. Gród to będzie potężny jak orle gniazdo.  
Więc od gniazda orlego nazwiemy go Gniezdem“.  
*(wszyscy wychodzą).*

\* \* \*

Narrator: Nad brzegiem jeziora Gopła stoi uboga chata Piasta  
Kołodzieja. Nad łóżem Piasta wisi kijek jałowcowy.  
Na kijku tym znaczy ojciec karbami wiek swego synka.  
Lata według wysokości słońca, miesiące według od-  
mian księżyca. Akuratnie teraz siedem lat mu mijają.  
Trzeba synkowi sprawić postrzyżyny. Włoski, co ich  
od urodzenia postrzyganych nie miał, trzeba mu ob-  
ciąć. Imię chłopcu nadać. Przez postrzyżyny syn na-  
biera prawa do ziemi, do mienia po ojcu. Wielki dzień  
to będzie w Piastowej chacie. Czyni Rzepicha, matka  
miła, przygotowania na ten obrzęd rodzinny. Goście  
już sproszeni. Komora zapełnia się a zapełnia jadłem.  
Toć wielu ludzi trzeba będzie uczyć. Na ścianach  
tam wiszą, na misach leżą: a to uwędzone w jałowco-  
wym dymie ryby, słonina, różne mięsiwa, a to ubite  
ptactwo, a to plastry miodu, gomóły serca, połyskliwe  
orzechy, rumiane jabłka. W kozubach — pniach wy-  
drażonych — bieli się zmielona w żarnach mąka na  
pieczenie podpłomyków, obtłuczone proso na prażenie  
jagieł. A w beczkach piwo dojrzewa, a w beczkach  
piwo już szumi, już chce aby je pito, aby się przy nim

weselono. Aż i nadszedł ten oczekiwany dzień. Izby pięknie już ochędożone, zielonymi wieńcami przybrane. Po kątach stoją i pachną snopeczki tataraku. W kołkach, wbitych w ściany, pozatykane już zawczasu smolne łuczywa i suszone piskorze. Będą płonąć, oświecłać będą izby, gdy zmierzch się uczyni, gdy mrocznice do chaty się wcisną.

*(Wchodzi dziecko ubrane w białą długą koszulę, czerwoną wstążką przepasaną, ma długie jasne włosy).*

Synek już ma główkę wymytą. Jasne jak len włoski do pasa mu sięgają. Ostatni raz już matka je czesze takie długie. W garnkach perkocze jadlo, skwierczą smażone mięsiwa, dymi parą i pachnie z kotłów zagrzewane piwo. Przy drzwiach na stole, na wzorzystym ręczniku, leży podpłomyk, ten najpiękniej wypieczony. Będą się gospodarze nim łamali z każdym wchodzącym gościem. Tak stary obyczaj każe.

*(Wchodzą goście, chłopcy i dziewczęta).*

I goście już przybywają. Ci bliżsi sąsiedzi przychodzą piechotą. Ci dalsi na wozach wołami ciągnionych, a co młodszy na konikach myszaty, na łosiach łopatorogich. Zaszumiało w izbach, zageściło się i w sieniach, i w alkierzu, i na przedchaciu.

*(Jeden z gości ucharakteryzowany na starca podchodzi do Ziemowita, dając znak ręką, ażeby się wszyscy uciszeli).*

Najstarszy z rodu, Bożybór, gołabek siwy, znak daje. uciszają się głosy, ustaje krętanina. Wszystkie dziewczęta koło uczyniły, za ręce się wzięły. A w pośrodku tego koła, w białym giezłeczku, krajką czerwoną opasany, Piastowicz mały kłęczy.

*(Bożybór ucina włosy mieczem).*

Spadają jasne włosy na podstawione płótno. Ojciec je ku ogniewi niesie.

*(Wszyscy pozostają na boku, śladają, a narrator opowiada).*

Już siedzą goście przy uczcie. Rzepicha i matka jej, i dwie siostry ku pomocy uwijają się, jeno kiecki furkoczą. Wyciągają mięsiwo z garów, krają nakładają na misy. Znoszą jadlo z komory. Toczą

z dużych beczek chmielowe piwo, z małych — miód wystąpiły, na malinach leśnych, na borówkach sycony. Ale i goście się zwijają! Raz dwa... jeno się mignie, a już wszystko zjedzone, już nowe ładunki nakładają. Raduje się gospodyni, że gościom dogodziła, że im jadło smakuje. Nie na darmo upracowała się od świtu do nocy i to przez wiele dni.

Już wszystko zjedzone, wszystko wypite. Jeno kości w sieniach na kupie leżą, a pieski swoje i obce z całego podegrodzia co i raz tu doskakują, jakowąś smakowitość porywają, wynoszą na trawę i odczo tam chrupią. Ziemowit, zmęczony tym gwarem, tym tłumem ludzi, przysiadł się w kąteczku i na wiązce tataraku także zasnął. Drzemie, kiwa się Piast na stołku. A i Rzepicha nareszcie odpocznie! Wyszła przed chatę, na kamieniu usiadła. Nogi wyciągnęła, ręce opuściła. Błogo jej. Synek postrzyżony, miano swoje ma. Uczta się udała... daleko o niej głosić będą. Uśmiecha się, poziewa, oczyska jej się kleją. Błogo się zasypia utrudzonej Rzepisze.

Nagle...

Na podegrodziu zerwał się okrutny psi jazgot. Dognaj skoczył na równe nogi, pogalopował do szpary w płocie, rozplaszczyl się, przecisnął i wybiegł na drogę. Jakoż po chwili i on się rozszczękał. A któż to jeszcze idzie? Wstała Rzepicha z kamienia, patrzy — dwaj wędrownicy prosto ku Piastowej chacie zmierzają. Musi utrudzeni są niemało, bo nogi włoką, a kijami się podpierają. Zaraz też bramkę otworzyła, zaraz też na drogę wyszła i kłania się, i pozdrawia i do chaty na odpocznienie pielgrzymów zaprasza.

Panuje u Słowian święty obowiązek gościnności. Przybyłemu, jeśli z dalszej jest drogi, należy postawić cebrzyk z ciepłą wodą, aby zakurzone nogi w niej obmył. A każdego należy uczęstować, nakarmić najlepszą strawą, napoić najwystalszym piwem i słomy nasłać mu świeżej na przespanie się.

Nikogo nie wolno od bramy z niczym odprawić — to wstyd, to hańba dla gospodarzy. A i gniew bogów można za to na swoją chatę ściągnąć, osobliwie boga Radgasta.

Więc i tych obcych Rzepicha do izby wprowadza i mocnym głosem na drzemiących biesiadników woła: — Pobudźcie się! Ludzie zmęczeni z dalekiej drogi przyszli, zróbcie im miejsce przy stole! Świętochna, chyże tu cebrzyk z ciepłą wodą! Zaraz się ludzie z ław podnieśli, a obcym miejsce robią, a stół przed nimi z brudnych mis uprzątają, a zakurzone oponcze z nich zdejmują i na kółkach je wieszają.

Krząta się Rzepicha koło pieca. Ogień podsycy, wodę nastawia. Aż nagle w wielkim zasmuceniu staje.

— A i cóż im dam do jadła? Ani zuchelka chleba przecie nie mam, ani ochapka mięsa, ani łyżki jagiel? Wszystko zjedzone. Sąsiadek chyba muszę prosić o pożywienie. A też nicmiło. A też to wstyd.

W tym utrapieniu same nogi ją kierują ku światolce, ku komorze. Krzepi się nadzieją.

— Może tam jaka suszona ryba? Może się tam jaki podpiomyk za skrzynię zasunął? Może tam jeszcze jakisi serek w kąteczku się utaił? Trza poszukać.

Odmyka drzwi komory...

— Miłościwe bogi? Cóż to? W ślepiach mi się troi? Przeciera oczy, patrzy, patrzy... Nie, nie znikło. Ale jeszcze sobie Rzepicha nie dowierza. Obróciła się chybko, wbiegła do izby, chwyciła Piasta za rękaw i do komory go ciągnie.

— Powiadaj, chłopie, co tu widzisz?

A Piast kołodziej za głowę się chwycił.

— A skądś ty, niewiasto, nabrała tyle wszystkiego? Bo w komorze jadła, aż się stoły uginają! A to mięsiwa przerozmaite, a to grube plastry miodu, a to bryły masła, a to sery żółciuskie. Ani tego przeliczyć, ani tego podziwieniem ogarnąć! Pojęli gospodarze: nie zwyczajni to pielgrzymi do chaty ich przyszli. Wracają do izby, widzą...

Ziemowit wedle ławy stoi, a oni obcy jakoweś znaki nad głową jego czynią, jakisi niepojęte słowa mówią. Zatrwożył się Piast, zatrwożyła się żona jego.

Czary jakiesi ? Czy jeno nie na złe ?

Aż tu nagle chłopiec zawoła :

— Matusiu ! Jesteście ? Pójdźcież ku mnie !

Podeszła do Ziemowita. A chłopiec powieki zawarł, rączkami po jej twarzy raz i drugi pociągnął i zawołał :

Wyscie to, juścić wy ! — I oczy otworzył.

— Matusiu, ja was widzę !

A pielgrzym, ten starszy, ten siwobrody, już mową, zrozumiałą powiada :

Tak przejrzy twój naród ! A wam, gospodarzu, przepowiadam : ród Piasta długo będzie nad tą ziemią panował.

I powiedziawszy te słowa pielgrzymi zniknęli. Jak znikła sen, gdy oczy otworzysz. Jak znikła wiatr, co nie wiedzieć skąd przywiał i dokąd pogał. Wszyscy w izbie stali w wielkiej ciszy, bez poruszenia, jakąś wielką chwilą nawiedzeni. Pierwszy ocknął się Ziemowit. Wyciągnął rączki ku otwartemu oknu, za którym zieleniły się drzewa i różowiała w zachodzącym słońcu świeżo obsiana rola.

*(Ziemowit podnosi się, przeciera oczy i wota).*

Ziemowit: — Ziemio, widzę ciebie ! Ziemio, witaj !

*(wszyscy rozchodzą się)*

Narrator: Baśń skończona. Bohaterowie wracają do swych legendarnych siedzib, ażeby z kart książek opowiadać Wam dawno przebrzmiałe dzieje.

### **Rozmowa z dziećmi**

Czy wiecie kto napisał przedstawione Wam legendy ? Ewa Szelburg Zarembina: „Żyli byli dwaj bracia“ i Janina Porazińska „Postrzyżyny“.

Czy wiecie gdzie możecie znaleźć te legendy ? (w Płomyczku) Komu podobały się ?

### **Uwagi metodyczne:**

— do legendy: „Żyli, byli trzej bracia“

Lech, Czech i Rus — ubrani są w długie przepasane koszule. Włosy mają szczesane na czoło.



Grupa rycerzy ubrana jest w szare koszule wyrzucone na wierzch i przepasane. Mogą być również kożuszki z włosom na wierzchu. W ręku mają tarcze tekturowe i miecze. Włosy szczesane na czoło. Na scenie z boku przygotowane są polana drzewa, chrust, ażeby można było ułożyć z tego ognisko. W każdej bibliotece można posłużyć się lampką bateryjną, którą zapaloną wkłada się do środka ogniska, ażeby imitowała ogień. Należy to zrobić dyskretnie.

Opracowała: Teresa Stemplewska

## HISTORIA POLSKI W DATACH I LITERATURZE

### Dynastia Piastów

#### X wiek

- |   |   |   |
|---|---|---|
| 963 — Walka Mieszka I z Wichmanem i Geronem | Z. Kossak-Szczucka<br>J. I. Kraszewski<br>P. Jasienica  | — Gród nad jeziorem<br>— Stara Baśń<br>— Świt słowiańskiego jutra                 |
| 986 — Chrzest Polski                        | P. Jasienica<br><br>J. Dowiat<br>K. Bunsch<br>K. Bunsch | — Archeologia na wyrywki<br>— Chrzest Polski<br>— Dzikowy skarb<br>— Ojciec i syn |

#### XI wiek

- |  |                                   |  |
|--|-----------------------------------|--|
| Bolesław Chrobry   | A. Gołubiew                       | — Bolesław Chrobry                                   |
| Wojny Bolesława z Niemcami   | T. Parnicki                       | — Srebrne Orły                                       |
| 1018 — Pokój w Budziszynie. Granice Polski sięgają do Łaby i Sali. | W. J. Grabski<br>J. I. Kraszewski | — Saga o Jarlu Broniszu<br>— Bracia Zmartwychwstańcy |
| 1025 — Koronacja Bolesława Chrobrego.                              |                                   |  |
| 1034 — 1040 — Zamieszki po śmierci Mieszka II                      | J. I. Kraszewski                  | — Masław   |

#### XII wiek

- |  |   |   |
|--|---|---|
| 1102 — Podbój przez Bolesława Krzywoustego Pomorza Zachodniego i ziem zaodrzańskich. | K. Bunsch<br>K. Bunsch<br>J. Iwaszkiewicz<br>J. I. Kraszewski | — Psie Pole<br>— Zdobycie Kołobrzegu<br>— Czerwone Tarcze<br>— Historia prawdziwa o Petрку Właście, palatynie, którego zwano Duninem. |
|--|---|---|

- 1138 — Statut Bolesława Krzywoustego (Podział państwa i ustanowienie senioratu) J. I. Kraszewski — Stach z Konar  
J. I. Kraszewski — Waligóra

### XIII wiek

- 1226 — Sprowadzenie Krzyżaków do Polski przez Konrada Mazowieckiego. T. Garczyński — Szkice Mazowieckie (2 rozdziały poświęcone Konradowi Mazowieckiemu)
- 1241 — Najazd tatarski (Legnica) J. I. Kraszewski — Pogrobek  
— Syn Jazdona. Powieść historyczna z czasów Bolesława Wstydliwego i Leszka Czarnego t. 1/3.  
W. Wasilewska — Skrzydła u ramion Opowiadanie hist. z XIII wieku o księciu Przemysławie i jego walkach z Niemcami.  
Deotyma — Branki w Jasyrze.  
Z. Kossak - Szczucka — Legnickie pole

### XIV wiek

- 1309 — Utrata Pomorza na rzecz Krzyżaków K. Bunsch — Wawelskie Wzgórza  
K. Bunsch — Wywołańcy
- 1325 — Koronacja Łokietka w Krakowie J. I. Kraszewski — Jelita  
J. I. Kraszewski — Kraków za Łokietka
- 1331 — 1333 — Wojna z Krzyżakami J. I. Kraszewski — Król Chłopów  
J. I. Kraszewski — Kunigas
- 1335 — Pokój w Wyszehradzie. Zrzeczenie się praw do Śląska. J. I. Kraszewski — Biały Książę  
W. Grabski — Rapsodia Świdnicka. Opowieść Śląska z lat 1399-1404 T. 1-2.
- 1347 — Statut Wiślicki (pierwszy zbiór praw)
- 1364 — Założenie Akademii w Krakowie.
- 1386 — Chrząst Litwy

## Dynastia Jagiellonów

### XV wiek

1409	— 1411 — Wojna z Krzyżakami (Grunwald)	A. Krechowiecki	— Fiat Lux (obraz hist. z czasów Jadwigi i Jagiełły)
1444	— Bitwa z Turkami pod Warną.	H. Sienkiewicz J. I. Kraszewski	— Krzyżacy — Krzyżacy
1493	— Pierwszy Sejm Walny w Piotrkowie.	J. Wiktor W. Trąbczyński	— Papież i Buntownik — Gdy Jagiełło szedł na Niemce.
		J. I. Kraszewski	— Matka Królów
		J. I. Kraszewski	— Strzemińczyk
		Z. Kossak - Szczucka	— Warną
		K. Bunsch	— Bitwa pod Warną
		J. Smolarski	— Warneńczyk
		A. Domańska	— Historia żółtej cizemki

### XVI wiek

Wojny z Moskwą o Smoleńsk i Inflanty.	J. I. Kraszewski A. Domańska	— Dwie Królowe — Paziowie Króla Zygmunta
1520 — Zalegalizowanie pańszczyzny	J. Kędziora	— Florian Anonim. Czasy Zygmunta Starego.
1525 — Hold Pruski na rynku w Krakowie.	L. Sieciechowiczowa	— Miasto na złotym szlaku.
1569 — Unia Polski z Litwą w Lublinie	L. Sieciechowiczowa	— Hultajskie ścieżki
1596 — Przeniesienie stolicy z Krakowa do Warszawy	J. I. Kraszewski J. U. Niemcewicz J. I. Kraszewski A. Feliński	— Zyguntowskie Czasy — Jan z Tęczyna — Mistrz Twardowski — Barbara Radziwiłłówna
	J. German —	— Dziwożona. Powieść o Zgmuncie Auguście i B. Radziwiłłównie.
	J. I. Kraszewski	— Infantka
	J. I. Kraszewski	— Banita
	B. Sujkowski	— Trzy czarne włócznie.
	J. I. Kraszewski	— Bajbuza

### XVII wiek

Wojny ze Szwedami.	E. Gołębiowski	— Dożywocie Pana Woyszy.
Wojny z Turkami.		
1648 — Powstanie Chmielnickiego.	Z. Kossak - Szczucka W. Gomulicki	— Złota wolność — Cudna mieszczka

1652	— Pierwsze „liberum veto“ w sejmie	J. Rychlewski M. Rusinek M. Rusinek	— Admirał i Junga — Wiosna Admirała — Muszkieter z Itamariki
1655	— Najazd szwedzki	Deotyma	— Panienska z okienka
1660	— Pokój w Oliwie	J. I. Kraszewski	— Na królewskim dworze — Ogniem i Mieczem
1672	— Najazd turecki.	H. Sienkiewicz	— Potop — Homines novi
1683	— Oblężenie Wiednia przez Turków. Odsiecz Wiednia.	H. Sienkiewicz J. Ziółkowski W. Przyborowski A. Rymkiewicz M. Gruszczyński W. Orkan K. Tetmajer H. Sienkiewicz J. Kurek	— Szwedzi w Warszawie — Rycerze i Ciury — Michałko — Kostka Napierski — Legenda Tatr — Pan Wołodyjowski — Nad Czorsztynem się błyska
		J. I. Kraszewski	— Historia o Jonaszu Korczaku i pięknej Miecznikównie.
		W. Przyborowski E. Gołębiowski	— Namioty Wezyra — Przygody Królewskiego piechura
		J. Ch. Pasek	— Pamiątkniki
<hr/>			
XVIII wiek			
1717	— Sejm „niemy“ w Warszawie	A. Rymkiewicz	— Noc Saska
1768	— 1772 — Konfederacja Barska.	J. I. Kraszewski	— Brühl
1772	— Pierwszy rozbiór Polski.	J. I. Kraszewski	Hrabina Cosel
		J. I. Kraszewski	— Z siedmioletniej wojny
1773	— Utworzenie Komisji Edukacji Narodowej.	J. I. Kraszewski	Saskie ostatki
1791	— Konstytucja 3 — Maja	W. Łoziński	— Opowiadanie imię Wita Narwoja (1760-1769)
1792	— Konfederacja Targowicka.	Z. Kaczkowski	Murdelio
1793	— Drugi rozbiór Polski	W. Reymont	— Rok 1794. Trylogia
1794	— Powstanie Kościuszkowskie w Krakowie (Kilińskiego w Warszawie)	M. Dąbrowska S. Czernik J. I. Kraszewski	— Dzieci ojczyzny — Wierne Kosy — Pod Błachą

1795 -- Trzeci rozbiór Polski,	K. Kowalski M. Gruszczyński S. Mackiewicz	-- Cywilny Kanonik -- Bohater Raclawic -- Stanisław August
--------------------------------	---	--

### Okres niewoli

1797 -- Utworzenie legionu polskiego we Włoszech przez H. Dąbrowskiego	C. Godlewski S. Żeromski S. Żeromski	-- Grenadier filozof -- Popioły -- Opowieść o Żołnierzu tułaczem.
1807 -- Napoleon tworzy Księstwo Warszawskie.	W. Gąsiorowski W. Gąsiorowski W. Gąsiorowski W. Gąsiorowski	-- Pani Walewska -- Huragan -- 1809 -- Szwoleżerowie Gwardii
1815 -- Utworzenie na Kongresie Wiedeńskim, Królestwa Polskiego. Rzeczypospolitej Krakowskiej i Wielkiego Księstwa Poznańskiego.	K. Konarski M. Dąbrowska J. Dobraczyński W. Berent W. Gąsiorowski L. Kruczkowski T. Hołuj L. Przemski	-- Złączym się z Narodem -- Dzieci Ojczyzny -- Dwudziesta Brygada -- Nurt -- Czarny Generał -- Królestwo bez ziemi -- Szary jakobin
1823 -- Uwłaszczenie włościan w Wielkim Księstwie Poznańskim.	J. Rychlewski W. Przyborowski S. Bojanowski K. Koźmiński W. Łoziński	-- Czapka frygijska -- Pod Stoczkiem -- Rękopis dla wnuków -- Obrońca Woli -- Zakłęty dwór
1830 -- 1831 Powstanie listopadowe	T. Łopalewski J. Rogosz	-- Serca i broń -- Dla idei
1846 -- 1849 Wiosna Ludów na ziemiach polskich. Uwłaszczenie chłopów w Galicji.	O. Terlecki J. Kapeniak S. Czernik L. Przemski L. Przemski J. Brzoza St. Strumph -- Wojtkiewicz	-- Dni wolności -- Ród Gąsieniców -- Wilcze doły -- Henryk Kamiński -- Edward Dembowski -- Dziewiąty Batalion -- Sierakowski
1853 -- Powstanie styczniowe.	J. I. Kraszewski	-- Dziecię Starego Miasta
1864 -- Uwłaszczenie chłopów w Królestwie Polskim	E. Orzeszkowa S. Żeromski S. Żeromski S. Żeromski M. Rodziewiczówna T. Łopalewski P. Choynowski St. Strumph -- Wojtkiewicz	-- Gloria victis -- Wierna rzeka. -- Echa leśne -- Rozdziobią nas kruki, wrony. -- Pożary i zgłiszczca -- Sprawiedliwi -- Kuźnia -- Traugutt

- |      |   |   |
|------|---|---|
|      | P. Jasienica  | — Biały Front   |
|      | L. Wudzki   | — Kowale (O działalności Ludwika Waryńskiego w Król. Pol. w latach 1876-1878) |
| 1905 | — Ruchy rewolucyjne przeciw caratowi.                           | Rok 1905 w literaturze Polskiej pod red. Stefana Kolonowskiego.               |
| 1914 | — Wybuch 1-szej wojny światowej. Wkroczenie na ziemie Królestwa | — Stare i Nowe  |
|      | L. Rudnicki   | — Noce i Dnie   |
|      | M. Dąbrowska  | — Żółty Krzyż   |
|      | A. Strug  | — Odznaka za wierną służbę.   |
|      | A. Strug  | — Charitas  |
|      | S. Żeromski   | — Sława i chwata  |
|      | J. Iwaszkiewicz   |   |
|      | Polskiego pierwszych polskich oddziałów strzeleckich.           |   |

### Dwudziestolecie międzywojenne

- |      |  |                             |                          |
|------|--|-----------------------------|--------------------------|
| 1918 | — Notyfikowanie istnienia państwa polskiego obcym państwom (11.11).  | Z. Nałkowska                | — Romans Teresy Hennert  |
|      |  | Z. Nałkowska                | — Granica                |
|      |  | Z. Nałkowska                | — Węzły życia            |
|      |  | S. Żeromski                 | — Przedwiośnie           |
|      |  | S. Żeromski                 | — Wiatr od morza         |
| 1919 | — Otwarcie Sejmu Ustawodawczego  | G. Morcinek                 | — Mat Kurt Kraus         |
|      | Udział Polski w Konferencji Pokojowej w Paryżu i podpisanie traktatu wersalskiego. Powstanie na Górnym Śląsku.                   | G. Morcinek                 | — Wyrąbany chodnik       |
|      |  | A. Bożek                    | — Pamiętniki             |
|      |  | K. Małczewski               | — Ze wspomnień śląskich. |
|      |  | W. Szewczyk                 | — Pogodne noce           |
|      |  | A. Mularczyk, Janicki       | — Towarzysze z Dąbrowy   |
| 1920 | — Wyprawa Piłsudskiego na Kijów, bitwa pod Warszawą, rozjem w Rydze. Drugie powstanie na Śląsku, Plebiscyt na Mazurach i Warmii. | H. Boguszewska, J. Kornacka | — Polonez                |
|      |  | L. Rudnicki                 | — Stare i nowe           |
|      |  | L. Kruczkowski              | — Pawie pióra            |
|      |  | I. Newerly                  | — Pamiątka z Celulozy    |
| 1921 | — Zawarcie przymierza polsko-francuskiego. Uchwalenie Konstytucji  | W. Wasilewska               | — Ojczyzna               |
|      |  | W. Wasilewska               | — Ziemia w jarzmie       |
|      |  | J. Putrament                | — Rzeczywistość          |

(17.3). Traktat pokojowy ze Związkiem Radzieckim w Rydze (18.3.) Plebiscyt na Górnym Śląsku (20.3.) Trzecie powstanie śląskie.	J. Kaden Bandrowski — Generał Barcz P. Gojawiczyńska — Ziemia Elżbiety P. Gojawiczyńska — Dziewczęta z Nowolipiek W. Wasilewska — Ze padliści w boju B. Kuczyński — Prządka
1923 — Powstanie robotnicze w Krakowie (6.11.).	E. Szelburg — Krzyże z papieru Zarembina J. Hawryluk — Bereza
1926 — Zamach Piłsudskiego, obalenie rządu Witosza i ustąpienie prezydenta Wojciechowskiego. Wybór Polski na członka Rady Ligi Narodów. Wybór nowego prezydenta Mościckiego. Stabilizacja złotego.	M. Mirski — Biegiem marsz S. Wygodzki — Widzenie M. Dąbrowska -- Ludzie stamtąd Jalu Kurek — Grypa szaleje w Narpawie
1932 — Strajk górników (II/III) Pakt o nieagresji z ZSSR.	
1934 — Uregulowanie stosunków z Gdańskiem. Pakt o nieagresji z Niemcami.	
1935 — Zmiana Konstytucji (23.5) śmierć Piłsudskiego (12.5)	
1938 — Zajęcie przez Polskę Zaolzia (X)	
1939 — Wizyty Niemieckie (Ribbentropa, Himmlera) w Polsce (I-II). Zajęcie przez wojska niemieckie	St. Biskupski — ORP „Orzeł“ zaginął S. Czernik — Ucieczka za Czere- mosz

Polski. Obrona Westerplatte, bitwa pod Kutnem, obrona Helu, obrona Warszawy.	F. Dąbrowski T. Kulrzeba Z. Meisner J. Römmel St. Skalski  W. Steyer W. Szewczyk J. Szczepański Zb. Flisowski M. Wańkowicz M. Wańkowicz W. Zukrowski	-- Wspomnienia z obrony Westerplatte -- Bitwa nad Bzurą -- obrońcy Westerplatte -- Za honor i Ojczyznę -- Czarne krzyże nad Polską -- Samotny półwysep -- Kleszcze -- Polska jesień -- Westerplatte -- Westerplatte -- Hubalczycy -- Dni klęski
--	--	--

### Okupacja

1939 — Utworzenie przez gen. Sikorskiego emigracyjnego rządu w Paryżu, przeniesionego później do Londynu. W Polsce początek masowych egzekucji i wywożenie do obozów.	H. Balicka — Kozłowska A. Borkiewicz  K. Brandys R. Bratny  B. Czeszko J. Dobraczyński J. Dobraczyński M. Dunin — Wąsowicz	-- Mur miał dwie strony  -- Powstanie Warszawskie -- Miasto niepokonane -- Kolumbowie Rocznik 20 -- Pokolenie -- Najeźdźcy -- W rozwalonym domu  -- Zamach na Kutschere -- Żołnierze Starówki -- Obok zagłady -- Historie potępionych -- Kamienie na szaniec -- Zośka i „Parasol” -- Powstanie warszawskie
1940 — Rozwój tajnych organizacji walki podziemnej w Polsce. Udział wojsk polskich w walkach o Narwik w Norwegii, polskich lotników w obronie Wielkiej Brytanii.	L. Fajer T. Łopalewski T. Łopalewski A. Kamiński A. Kamiński J. Kirchmayer	
1941 — Polsko-radziecki układ wojskowy w Moskwie gen. Sikorskiego. Udział polskich oddziałów w walce o Tobruk w Afryce.	S. Mierzeński -- H. Field  St. Podlewski  St. Podlewski	Okiennice Pamiętniki żołnierzy baonu „Zośka” -- Przemarsz przez piekło -- Stolica Wolności Rapsodia Żoliborska
1942 — Pierwsze walki partyzanckie w Polsce, początek likwidacji	J. Pytlakowski B. Troński A. Fiderkiewicz E. Frankiewicz	-- Życie przed śmiercią -- Tędy przeszła śmierć -- Brzezinki -- Człowiek poza nawiasem



	eji przez Niemców getta w Warszawie, tępienie Polaków na Zamojszczyźnie	P. Gojawiczyńska	--- Krata
		T. Hołuj	--- Koniec świata
		G. Morcinek	--- Listy spod morwy
		Z. Nałkowska	--- Medaliony
1943	--- Powstanie w getcie w Warszawie.	M. Sądzewicz	--- Oflag
	Utworzenie w Moskwie Związku Patriotów Polskich.	S. Szmaglewska	--- Dymy nad Birkenau
	Śmierć gen. Sikorskiego w Gibraltarze (4.7)	St. Ziemia	--- Pajda chleba
	Bitwa pod Lenino.	K. Żywulska	--- Przyżyłam Oświęcim
		B. Arct	--- Niebo w ogniu
		A. Fiedler	--- Dywizjon 303
		J. Gitlin	--- V oznacza zwycięstwo
1944	--- Utworzenie w Warszawie tajnej Krajowej Rady Narodowej.	R. Lutostawski	--- Dno nieba
	Zdobycie przez polskie oddziały Monte Cassino we Włoszech.	J. Meissner	--- Żądło Genowefy
	wkroczenie wojsk polskich z armią radziecką na ziemie polskie. Manifest P.K.W.N.	F. Majorkiewicz	--- Narwik
	Powstanie w Warszawie.	J. Meissner	--- L jak Lucy
	Utworzenie Tymczasowego Rządu w Lublinie.	J. Meissner	--- Warszawa -- Kurs na Berlin
		J. Meyszłowicz	--- Saga Brygady Podhafańskiej
		J. Pertek	--- Wielkie dni małej floty
		J. Pertek	--- Druga mała flota
		B. Pomian	--- Krzyż Południa
		K. Pruszyński	--- Droga wiodła przez Narwik
1945	--- Wyzwolenie Warszawy.	K. Pruszyński	--- Trzynaście opowieści
	Układ o przyjaźni, pomocy i wzajemnej współpracy między Polską a Związkiem Radzieckim.	K. Pruszyński	--- W Narwiku, Tobruku i Moskiecie
	Kapitulacja Niemiec.	J. Przymanowski	--- Żołnierze czterech rzek.
		J. Putrament	--- Od Wołgi do Wisły
		J. Putrament	--- Święta Kulo
		O. Terlecki	--- Kierunek Cassino
		M. Wańkiewicz	--- Monte Cassino

Na podstawie Informatora Bibliotekarza z 1958 r. oraz Biuletynu Kultury Lubuskiej z 1959 r. i materiałów metodycznych W i MBP w Gdańsku.

## SPIS TREŚCI

1. Udział bibliotek w uczczeniu Tysiąclecia Państwa Polskiego . . . . .	str. 3
2. Rozmowa o Millenium z Pawłem Jasienicą . . . . .	„ 7
3. Karty z dziejów Polski . . . . .	„ 10
4. Bajeczne dzieje . . . . .	„ 16
5. Historia Polski w datach i literaturze . . . . .	„ 24